

Sygn. akt III AUa 248/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2019 r. w S.

sprawy A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI U 2335/18

1. oddala apelację,

2. zasądza od ubezpieczonej A. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	SA Jolanta Hawryszko	Barbara Białecka
----------------------------------	----------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 248/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 10 października 2018 r. stwierdził, że A. Z. jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. w S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 14.02.2013 r. do 23.10.2014r. oraz od 2.01.2018 r.

A. Z. złożyła od decyzji odwołanie i wniosła uznanie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w ww. okresie. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30 kwietnia 2019 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od A. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) sp. z o.o. w S. (dalej: spółka (...)) powstała w sierpniu 2012 roku. Przedmiotem działalności była m.in. działalność portali internetowych, przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi, doradztwo w zakresie informatyki, działalność usługowa w zakresie technologii informatycznych i komputerowych, działalność związana z oprogramowaniem i wspierająca edukację, sprzedaż detaliczna wysyłkowa/przez Internet, reklama, działalność związana z wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników, działalność w zakresie specjalistycznego programowania. Prezesem zarządu spółki był A. K.. Spółka (...) zawarła od września 2012 r. z A. Z. szereg umów zlecenia, w tym umowy ustne w zakresie przygotowania danych księgowych, sprawozdań i raportów. Podczas kontroli ZUS w 2016 roku, płatnik 27 czerwca 2016 r. złożył wyjaśnienia w których wskazał, że spółkę łączyły z A. Z. ustne umowy zlecenia na okres: od 24 września 2012 - 13 lutego 2013, 22 sierpnia 2013 - 31 października 2014, 1 listopada 2014 - 31 grudnia 2014 oraz od 1 stycznia 2015 do nadal. W dniu 21 sierpnia 2018 r. płatnik składek składając kolejne wyjaśnienia oświadczył, że zawarł z ubezpieczoną ustne umowy zlecenia na okres: 24 września 2012 - 13 lutego 2013, 1 września 2013 - 31 sierpnia 2014 oraz 2 listopada 2014 - 31 grudnia 2015. W okresie 4 stycznia 2016 - 31 grudnia 2017 spółkę (...) i A. Z. łączyła pisemna umowa zlecenia z 4 stycznia 2016 r., w ramach której zlecono ubezpieczonej następujące prace: przygotowanie miesięcznych zestawień dotyczących kosztów oraz przychodów spółki, przygotowanie miesięcznych raportów bieżących na potrzeby zarządu, przygotowanie miesięcznych zestawień w plikach w strukturze przygotowanej przez zleceniodawcę, przygotowanie raportów płynnościowych, przygotowanie sprawozdań do GUS, przygotowanie kwartalne danych księgowych z podziałem na dane o transakcjach ICP do systemu HFM dla potrzeb kontrolingowych oraz sprawozdawczości finansowej spółki. Za wykonanie tych prac przewidziano ryczałtowe wynagrodzenie w wysokości:

- od 4 stycznia 2016 roku do 31 marca 2016 roku – 1.750,00 zł brutto,

- od 1 kwietnia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku – 2.100,00 zł brutto,

- od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku – 2.500,00 zł brutto, dopuszczono przy tym możliwość zwiększenia ryczałtowego wynagrodzenia w drodze odrębnych ustaleń. Płatnik składek (...) zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umowy zlecenia przez A. Z. w okresach 1 września 2012 - 20 sierpnia 2014, 24 września 2012 - 13 lutego 2013 oraz 1 listopada 2014 - 31 grudnia 2017. Dnia 21 stycznia 2013 r. ginekolog-położnik dr. n. med. D. K., lekarz prowadzący A. Z. stwierdził ciążę. W dniu 11 lutego 2013 r. (...) sp. z o.o. w S. podpisała z A. Z. umowę nazwaną „umową o pracę”, na czas określony od 14 lutego 2013 do 31 grudnia 2014 w 1/2 wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalista ds. finansowo-księgowych (było to nowoutworzone stanowisko) za wynagrodzeniem brutto w wysokości 2.300,00 zł, miejsce wykonywania pracy - S.. Zgodnie z § 3 tej umowy do obowiązków ubezpieczonej miało należeć w szczególności: koordynowanie i nadzór na obiegiem dokumentów księgowych, ocena dokumentów księgowych w świetle prawa bilansowego i podatkowego, prowadzenie ewidencji kasowej, prowadzenie akt osobowych i ewidencji czasu pracy, weryfikacja list płac, uzgadnianie i potwierdzanie sald z odbiorcami i dostawcami, nadzór nad prawidłowością uregulowań prawnych pracodawcy w obszarze księgowości oraz rachunkowości i podatków, przygotowywanie zestawień dotyczących kosztów, wydatków oraz przychodów pracodawcy, przygotowywanie różnych zestawień dla zarządu, przygotowywanie raportów płynnościowych – zestawień niezapłaconych należności i zobowiązań, odpowiedzialność za weryfikacje

i archiwizacje dokumentów związanych z wykonywaną pracą, kreowanie kultury firmy i atmosfery pracy oraz właściwa organizacja stanowiska pracy i przestrzeganie dyscypliny pracy, przepisów bhp i przeciwpożarowych. Od 5 kwietnia 2013 r. ubezpieczona nieprzerwanie korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą. Ciąża zakończyła się cięciem cesarskim 22 sierpnia 2013 r.. Ubezpieczona w związku z urodzeniem dziecka przebywała na zasiłku macierzyńskim wypłaconym za okres 22 sierpnia 2013 - 20 sierpnia 2014. W trakcie przebywania na zasiłku macierzyńskim ubezpieczoną nadal łączyła ze spółką (...) umowa zlecenia, z której to otrzymywała wynagrodzenie. W okresie 14 lutego 2013 - 23 października 2014 A. Z. została dodatkowo zgłoszona do ubezpieczeń przez płatnika składek (...) sp z o.o. w S. z tytułu umowy o pracę. W dniu 23 listopada 2017 r. lekarz ginekolog-położnik dr. n. med. D. K. potwierdził drugą ciążę. Kolejną umowę zatytułowaną jako „umowa o pracę” (...) sp. z o.o. w S. podpisała z A. Z. w dniu 4 grudnia 2017 r.; umowa na czas określony od 2 stycznia 2018 do 31 grudnia 2019, w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku starszy specjalista ds. księgowości (było to nowoutworzone stanowisko), za wynagrodzeniem 3.250,00 zł brutto, miejsce wykonywania pracy - S., siedziba pracodawcy przy al. (...) w S. oraz za pozwoleniem pracodawcy dom pracownika przy ul. (...) w S.. Załącznik nr (...) do umowy przewidywał, że do podstawowych obowiązków ubezpieczonej będzie należało: koordynowanie i nadzór nad obiegiem dokumentów księgowych, weryfikacja wystawionych przez spółkę oraz otrzymanych dokumentów pod względem formalnym i rachunkowym, ocena dokumentów księgowych w świetle prawa bilansowego i podatkowego, prowadzenie ewidencji kasowej, prowadzenie akt osobowych, weryfikacja list płac, rozliczanie rozrachunków z pracownikami, uzgadnianie i potwierdzanie sald z odbiorcami i dostawcami, ustalanie zobowiązań publiczno-prawnych, przygotowywanie dokumentacji księgowej, nadzór nad prawidłowością uregulowań prawnych spółki w obszarze księgowości oraz rachunkowości i podatków. Od 19 lutego 2018 r. ubezpieczona nieprzerwanie korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą, która zakończyła się cięciem cesarskim 18 lipca 2018 r. Następnie ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres 18 lipca 2018 - 16 lipca 2019. Od 2 stycznia 2018 r. A. Z. została ponownie zgłoszona do ubezpieczeń przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w S. z tytułu wykonywania umowy o pracę. A. Z. posiada zaświadczenie o odbyciu 2 stycznia 2018 r. szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. W okresach nieobecności ubezpieczonej związanych z ciążą spółka (...) nie zatrudniła nowego pracownika w jej miejsce. Płatnik przedstawił zestawienie, w którym wskazał, że z tytułu ww. umów o pracę ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie następującymi przelewami: z 6 marca 2013 - 901,33 zł, z 8 kwietnia 2013 - 1.623,05 zł, z 10 maja 2013 - 1.623,09 zł, z 7 czerwca 2013 - 394,44 zł, z 8 września 2014 - 553,96 zł, z 9 października 2014 - 1.623,05 zł, z 12 listopada 2014 - 1.204,91 zł, z 9 lutego 2018 - 2.440,77 zł, z 8 marca 2018 - 2.129,39 zł.

A. Z. od 3 stycznia 2011 r. do chwili obecnej jest nadto zatrudniona przez (...) S.A. z siedzibą w W. w pełnym wymiarze czasu pracy, w ramach umowy o pracę. Zajmuje stanowisko starszego specjalisty ds. księgowych. Miejszem świadczenia pracy jest biuro spółki w S. przy ul. (...). E. K. od 1 marca 2017 r. jest zatrudniona w spółce (...), w lutym i lipcu 2018 r. otrzymała wynagrodzenie za nadgodziny, a od sierpnia 2018 r. podwyżkę z 2.780,00 zł na 3.500,00 zł.

Okręgowy nie uwzględnił odwołanie ubezpieczonej A. Z., ponieważ w wyniku postępowania dowodowego doszedł do przekonania, że A. Z. w rzeczywistości nie była pracownikiem ww. spółki, a zawarte umowy o pracę z 11 lutego 2013 r. oraz z 4 grudnia 2017 r. były pozorne i miały na celu wyłącznie umożliwienie ubezpieczonej skorzystania z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą i urlopem macierzyńskim. Sąd I instancji jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjął art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1, art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.). Sąd Okręgowy podkreślił, że żaden przepis prawa nie zabrania zatrudniania kobiet w ciąży, co potwierdza ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, o ile strony faktycznie wywiązywały się z warunków zawartych w umowie o pracę. Sąd I instancji po przeanalizowaniu materiału dowodowego doszedł do przekonania, że ubezpieczona nie wykazała, iż umówioną pracę faktycznie wykonywała zgodnie z zawartymi umowami, a płatnik jako pracodawca świadczenie to przyjmował. Zdaniem Sądu Okręgowego wyjaśnienia złożone przez odwołującą i płatnika oraz zeznania przesłuchanych świadków E. K. i A. M. nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych, z uwagi na chaotyczność wypowiedzi i brak wzajemnej spójności. Za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał w szczególności wyjaśnienia A. Z., jako sprzeczne z materiałem dowodowym w postaci dowodów z dokumentów, w tym dokumentacji medycznej, która wskazuje wprost, że 21 stycznia 2013 r. lekarz stwierdził ciążę, nie jest więc prawdą, że podpisując 11 lutego 2013 r. umowę o pracę, nie

miała świadomości ciąży. Analogiczna sytuacja przedstawia się odnośnie drugiej ciąży i drugiej umowy o pracę. Dokumentacja medyczna, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwalała na ustalenie, że do podpisania analizowanych umów skłoniło ubezpieczoną powzięcie wiedzy o ciąży. Ubezpieczona od września 2012 roku wykonywała pracę na rzecz płatnika w ramach cywilnoprawnych umów zlecenia, a umowy o pracę z płatnikiem zawierała wyłącznie w momencie, kiedy była w ciąży i to na kilka tygodni przed rozpoczęciem korzystania z nieprzerwanych zwolnień lekarskich i następujących po nich bezpośrednio zasiłkach macierzyńskich. Zdaniem Sądu umowy te miały charakter pozorny, a celem ich zawarcia nie było faktyczne realizowanie stosunku pracy, lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W myśl art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy wynikających z art. 22 § 1 k.p. Sąd Okręgowy wywiódł, że w rozpoznawanej sprawie wprawdzie umowy o pracę pomiędzy ubezpieczoną, a spółką (...) zostały podpisane, a w spornych okresach płatnik wywiązywał się w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z obowiązków związanych z zatrudnianiem pracownika, to jednak w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można było uznać, że odwołująca faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika. Od września 2012 r. odwołująca wykonuje na rzecz płatnika składek czynności w ramach umów zlecenia, dodatkowo od 3 stycznia 2011 r. do chwili obecnej zatrudniona jest w pełnym wymiarze czasu pracy u innego płatnika składek (...) S.A. z siedzibą w W.. Nie było prawdopodobne, by powyższe obowiązki godziła z dodatkowym zatrudnieniem w spółce (...) na 1/2 etatu w ramach umów o pracę. W toku postępowania ubezpieczona podnosiła, że umowy o pracę na rzecz płatnika (...) wykonywała po godzinie 15.30 w siedzibie płatnika lub u siebie w domu, prezes spółki A. K. twierdził zaś, iż wykonywała ona pracę w siedzibie spółki. Świadek E. K., zatrudniona w spółce (...) od 2017 r. jako specjalista ds. administracyjnych, nie była w stanie wskazać, czy od 2 stycznia 2018 r. ubezpieczoną widywała codziennie w siedzibie spółki. Świadek A. M., ekspert ds. (...) w spółce (...) widziała ubezpieczoną raz w firmie, miała z nią poza tym tylko kontakt telefoniczny. W przekonaniu Sądu, w opisanej sytuacji nie można było mówić o pracowniczym charakterze zatrudnienia ubezpieczonej, stałym świadczeniu pracy przez 4 godziny dziennie. Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest obiektywnych dowodów świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz spółki (...). Z twierdzeń stron postępowania wynikały ogólne sformułowania, że zajmowała się ona obiegiem dokumentów, sprawami kadrowymi. Zakres obowiązków powierzonych A. Z. w ramach spornych umów był tak enigmatyczny, nieściśle określony, że odwołująca w zasadzie nie wykazała na czym konkretnie jej praca polegała. Zgromadzony materiał pozwala jedynie ustalić bezspornie, że zajmowała się księgowością, trudno jednak rozróżnić, jakie czynności miała wykonywać w ramach umów zlecenia (zawartych w przeważającej mierze ustnie), a jakie w ramach umów o pracę. Zakresy tych czynności pokrywały się. Nie było bez znaczenia, w ocenie Sądu I instancji, że w okresach nieobecności ubezpieczonej związanych z ciążą spółka (...) nie zatrudniła nowego pracownika w jej miejsce, co również wskazuje, że jej zatrudnienie było podyktowane innymi względami, niż rzeczywiste potrzeby gospodarcze. Ponadto nawet w czasie pobierania zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona nadal wykonywała czynności na podstawie umów zlecenia zawartych przed umową o pracę. Organ rentowy słusznie zauważył, że obowiązki powierzone ubezpieczonej na nowoutworzonym stanowisku pracy w rzeczywistości musiały być wykonywane w spółce bez przerwy, a nie tylko w krótkich okresach zatrudnienia ubezpieczonej. Sąd wskazał, że zarówno w toku postępowania przed organem rentowym, jak i w toku postępowania sądowego płatnik wskazywał, że obowiązki A. Z. rozdzielono w roku 2018 na A. K. – prezesa zarządu spółki oraz E. K. Z tego tytułu A. K. jednak nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, E. K. otrzymała za luty i lipiec 2018 roku wynagrodzenie za nadgodziny, a od sierpnia 2018 roku podwyżkę z 2.780,00 zł na 3.500,00 zł. Wobec czego obowiązki powierzone ubezpieczonej, wycenione na kwotę 3.250,00 zł wykonują dwie osoby, jedna nieodpłatnie, a druga za wynagrodzeniem dodatkowym wynoszącym ok. 700 zł. Sąd Okręgowy ocenił też, że faktu wykonywania pracy przez odwołującą w ramach spornych umów nie potwierdzają przedstawione w sprawie dokumenty. Dokumenty takie jak karta szkolenia bhp, czy też sama umowa o pracę, nie stanowią dowodu świadczenia pracy. W ocenie Sądu dokumenty powyższe stworzone zostały jedynie celem upozorowania istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy, a nie jako wykonanie ciężących na pracodawcy obowiązków związanych z zatrudnieniem pracownika.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd I instancji stwierdził, że zatrudnienie odwołującej na podstawie umowy o pracę z 11 lutego 2013 roku oraz z 4 grudnia 2017 roku było pozorne, gdyż nie wykonywała faktycznie powierzonych jej obowiązków na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p., zatem nie istniał tytułu objęcia pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi.

Apelację od wyroku złożyła ubezpieczona i zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art 83 §1 kc przez bezpodstawne zastosowanie w sprawie polegające na uznaniu, że czynność polegająca na nawiązaniu pomiędzy Ubezpieczoną, a (...) Sp. z o. o. stosunku pracy jest czynnością pozorną w sytuacji, gdy żaden z dowodów nie pozwala na stwierdzenie, że celem osób składających oświadczenie woli było zawarcie umowy dla pozoru,
2. naruszenie prawa materialnego tj. art 22 kp polegające na błędnej wykładni i przyjęciu, że w ustalonym stanie faktycznym nie miało miejsce pracownicze podporządkowanie i w konsekwencji uznanie, iż umowy o pracę zawarte zostały dla pozoru;
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 §1 kpc polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności odmowie przyznania wiary zeznaniom świadków A. K., E. K. oraz A. M. potwierdzających fakt wykonywania przez Ubezpieczoną pracy na rzecz (...) Sp. z o. o.;
4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 §1 kpc polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i nie wzięciu pod uwagę korespondencji e-mail przedłożonej w sprawie z której jednoznacznie wynika, iż

Apelująca wniosła o zmianę wyroku zaskarżonego Sądu Okręgowego przez uwzględnienie odwołania i zmianę decyzji z 10 października 2018 r. przez ustalenie, że A. Z. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 14 lutego 2013 r. do 23 października 2014 r. oraz od 2 stycznia 2018 r., nadto o zasądzenie kosztów postępowania.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybił przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił fakty istotne dla kwalifikacji prawnej.

Na wstępie, wobec treści apelacji wyjściowo należy przypomnieć, że dążenie do zagwarantowania ochrony zapewnionej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być z definicji uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa, jednakże skarżący powinni mieć na uwadze, że takiego rodzaju działanie nie może mieć charakteru bezprawnego. Celem takiego działania nie może być bowiem stworzenie pozornych, jakkolwiek formalnoprawnych podstaw dla objęcia ochroną prawną, lecz faktyczna, rzetelna realizacja przesłanek gwarantujących tego rodzaju ochronę. W każdym, bowiem przypadku, gdy faktyczna realizacja warunków przyznania ochrony prawnej budzi wątpliwości, treść stosunku prawnego może zostać zweryfikowana. Dzieje się tak dlatego, że bezwarunkowe działanie polegające na dążeniu do zagwarantowania sobie ochrony, zapewnionej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jest uzasadnione jedynie z osobistego, a nie społecznego punktu widzenia, gdy tymczasem ustalenie wysokości wynagrodzenia nieadekwatnego do wykonywanej pracy obciąża bezzasadnie fundusz ubezpieczeń społecznych, z którego korzysta większość społeczeństwa. Jakkolwiek pracodawca ma prawo do swobodnego decydowania o tym, czy chce zatrudnić i opłacać z własnych środków wynagrodzenie osobie, którą zatrudnił, jednak swoboda ta powinna podlegać szczególnie wnikliwej analizie, gdy pracodawca, jak w niniejszej sprawie wypłaca wynagrodzenie za znikomy okres zatrudnienia, po czym wypłatę świadczeń przejmuje w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W tej kwestii wymaga przypomnienia pogląd Sądu Najwyższego, że wysokość

przyznanego wynagrodzenia ma wpływ na wysokość świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w związku z czym, w tym zakresie należy uznać obowiązywanie odmiennych zasad ( wyrok SN z 19.05.2009r. IIIUK 7/09 ).

Apelująca usiłowała przekonać Sąd drugiej instancji, że zadania świadczone u płatnika na podstawie umów o pracę i umów zlecenia były odmienne, co za tym idzie faktycznie realizowała oba stosunki prawne. Tymczasem, jak słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy, zakresy obowiązków ubezpieczonej ustalono ogólnikowo, różnice między czynnościami w ramach umów o pracę a umów zlecenia są nieostre i trudne do realnego definiowania. Przykładowo, w ramach umowy o pracę ubezpieczona miała obowiązek przygotowania dokumentacji księgowej, a w ramach umowy zlecenia obowiązek przygotowania miesięcznych zestawień dotyczących kosztów. Co więcej, realizacji zadań na podstawie obu powyższych stosunków prawnych przeczą doświadczenie życiowe i racjonalne podejście do spraw zawodowych. Nie było bowiem fizycznej możliwości, by ubezpieczona jednocześnie pracowała na rzecz spółki (...) w wymiarze 1/2 etatu na podstawie umowy o pracę i jednocześnie realizowała obowiązki księgowe w ramach umów zlecenia, a przy tym wszystkim jeszcze była zatrudniona (od 3.01.2011r.) w pełnym wymiarze godzin w (...) S.A. z siedzibą w W. na stanowisku starszego specjalisty ds. księgowych. Strony nie wyjaśniły przekonując jak wyglądała organizacja pracy ubezpieczonej przy tak zakreślonym rozmiarze obowiązków zawodowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, było tak, że ubezpieczona po prostu pracowała w pełnym wymiarze godzin, jako pracownik w (...) S.A., zaś u płatnika dodatkowo dorabiała na zlecenie. Jest to rozwiązanie powszechnie funkcjonujące w obrocie pracowniczym i jak najbardziej racjonalne.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Okręgowy słusznie uczynił poddając dowód z przesłuchania stron szczególnej rozważce zważywszy, że ubezpieczona i płatnik to strony oczywiście zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy korzystnym dla siebie. Sąd Okręgowy nie miał żadnych podstaw faktycznych do uznania miarodajności tego dowodu. A. Z. poświadczala nieprawdę odnośnie wiedzy o ciąży w momencie zawierania umowy o pracę. Nadto jej zeznania nie znalazły potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ocenił zeznania ubezpieczonej, jak i płatnika jako ogólnikowe, wzajemnie sprzeczne, jak też sprzeczne z dokumentacją medyczną. Ubezpieczona podała, że pracowała zarówno w siedzibie płatnika, jak i w domu, płatnik wskazał na wykonywanie pracy wyłącznie w jego siedzibie, zaś świadkowie wskazywali głównie na telefoniczny kontakt z ubezpieczoną, a w siedzibie firmy widzieli ją raptem kilkukrotnie. Dla oceny wiarygodności dowodów jest przy tym istotne, że wszyscy świadkowie to pracownicy płatnika, oczywiście pozostający w zależności służbowej, co pozbawia te dowody obiektywizmu i bezstronności. W rezultacie, fakt świadczenia pracy przez apelującą, nie został potwierdzony przez żadnego pracownika płatnika.

Także i korespondencja e-mailowa między stronami nie świadczy o wykonywaniu pracy w ramach umowy o pracę. Sąd Apelacyjny nie przeczy, że strony współpracowały zawodowo, jednak odbywało się to w ramach ustnych umów zlecenia. Z pewnością kontakty e-mail nie potwierdzały realizacji obowiązków w reżimie pracowniczym. Wymaga przy tym przypomnienia, że podstawę prawną dla zawarcia umowy o pracę stanowi art. 22 § 1 k.p. - przez nawiązanie stosunku pracy, pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem o tym, czy strony prawidłowo układają i realizują stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczna realizacja umowy, zgodnie z jej treścią i w warunkach charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. Treścią stosunku pracy jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. Powyższe jasno wskazuje, że istotną cechą pracowniczego zatrudnienia, jest świadczenie pracy pod kierownictwem pracodawcy w ściśle określonym miejscu i czasie. Tymczasem z trafnych ustaleń sprawy wynika, że miejsce pracy ubezpieczonej oraz regulaminowy czas pracy, jak też podporządkowanie pracownicze nie zostało przez strony postępowania wykazane. Ubezpieczona wykonywała na rzecz płatnika określone zadaniowo prace z zakresu księgowości, w czasie i miejscu ustalonym samodzielnie, a to wszystko odbywało się na gruncie umowy cywilnoprawnej.

Sąd Apelacyjny uwzględnił też fakt, że ubezpieczona, po niespełna siedmiu tygodniach od podpisania umowy o pracę, nieprzerwanie korzystała ze zwolnień lekarskich, zaś po zawarciu drugiej umowy o pracę, już po dwóch tygodniach. Jednak niezależnie od tego faktu, ubezpieczona od roku 2012 regularnie świadczyła dla płatnika składek usługi księgowe na podstawie kolejnych umów zlecenia. A przy tym wszystkim strony zawierały umowy o pracę wyłącznie w momencie, kiedy ubezpieczona była w ciąży, i bynajmniej z ich wyjaśnień nie wynikało, co tak istotnego zaszło w ich relacjach prawnych, że akurat w takim momencie, pojawiała się konieczność nawiązania stosunku pracy.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wzbudził też fakt wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej, 2.300 zł brutto, następnie 3.250 zł. W tej kwestii Sąd Apelacyjny podzielił zastrzeżenia Sądu I instancji, który trafnie skonstatował, że z wyjaśnień płatnika składek wynika, że obowiązki A. Z. rozdzielono na Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. A. K. oraz pracownika E. K., przy czym A. K. nie otrzymał z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, zaś E. K., otrzymała zapłatę za nadgodziny, a następnie podwyżkę w kwocie 720 zł.

W tym kontekście wymaga zaznaczenia, że racjonalny pracodawca przy zatrudnieniu kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2002r., II UKN 359/99, OSNAPiUS Nr 13, poz. 447, z 17 marca 1997r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 Nr 5, poz. 18 oraz z 4 lutego 2000r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 Nr 13, poz. 449).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wszystkie opisane okoliczności potwierdzają, że pomysł zatrudnienia powstał jedynie w odpowiedzi na potrzebę ubezpieczonej korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z ciążą. Zgromadzone dowody nie pozwalają na uznanie, że A. Z. świadczyła jakkolwiek pracę na rzecz płatnika w ramach zatrudnienia pracowniczego. Nie ma żadnego dowodu wykonywania pracy o takim charakterze, nikt wiarygodny nie potwierdził tego faktu, zaś dokumenty w postaci korespondencji e-mailowej są co do tej okoliczności bezwartościowe dowodowo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedstawione ustalenia, będące wynikiem postępowania dowodowego, dawały dostateczne podstawy do stwierdzenia, że strony zawarły pozorną umowę o pracę w rozumieniu art. 83 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd Apelacyjny jest przekonany, że A. Z., wiedząc o ciąży, w celu zmaksymalizowania swojej ochrony prawnej w zakresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zważywszy, że równolegle pozostawała w stosunku pracy z (...) S.A., wykorzystując znajomość z płatnikiem, zawarła z nim umowę o pracę, której nie miała zamiaru świadczyć, nie świadczyła, zaś płatnik na to się zgodził. Strony umowy o pracę stworzyły pozór pracowniczego zatrudnienia, którego jedynym celem było zapewnienie ubezpieczonej możliwości uzyskania dodatkowych świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych związanych z ciążą i macierzyństwem.

W tym stanie sprawy apelacja ubezpieczonej jako niezasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) – pkt 2.

Barbara Białecka SA Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk